

Hi, hi – pedofilia, czyli sejmowe jajcarki i jajcarze

21 lipca 2020

Marszałek Sejmu pani Elżbieta Witek podczas głosowania w ub. tygodniu składu komisji ds. zwalczania pedofilii wybuchała co chwilę niepohamowanym śmiechem. „Hi, hi – komisja..., hi, hi – głosowało..., hi, hi – wybrano posła...” i tak przez dobrą część obrad.

W tej wesołości, która jeśli dotyka powiedzmy, ucznia drugiej klasy podstawówki nazywa się „głupawką”. Towarzyszyło jej grono posłów rezonujących z ław poselskich. Na każdy wybuch śmiechu pani marszałek posłowie (jak sądzę PiS-u) reagowali takimiż samymi podśmiejkami. Czytelnicy raczą mi wybaczyć to frywolne określenie, ale jakież inne pasowałoby do radości okazywanej przez marszałek polskiego Sejmu w głosowaniu nad składem komisji ds. pedofilii.

Zachowanie pani marszałek Witek było oczywiście w najwyższym stopniu niestosowne – tego chyba nie muszę nikomu tłumaczyć. Ba – nie bójmy się tego słowa – było po prostu głupawe. Ale fakt, że prowadząca obrady Sejmu funkcjonariuszka partii rządzącej pozwala sobie na takie traktowanie Sejmu, swojej funkcji, a także obywateli, daje do myślenia. Nie znam bowiem żadnego podobnego przypadku ani z obrad parlamentów innych krajów, ani nawet nie przypominam sobie, żeby w jakimś samorządzie tak frywolnie (czy głupawo) zachowywał się przewodniczący rady czy sejmiku. Gdzie leży przyczyna, że marszałek Sejmu okazuje – co tu dużo mówić – lekceważenie słuchaczom?

Kiedy o tym myślałem przyszła mi na myśl scena z Aresztu Śledczego w Opolu, kiedy w 1985r siedziałem tam za antypaństwowe malunki na nyskich murach. W celi przebywałem z wieloletnim recydywistą, złodziejem Waldkiem. Kiedy rano, po

apelu popijaliśmy – ze słoiczków bo szklanek nie było – rytualny więzienny czaj czyli piekielnie mocną herbatę, Waldek podchodził do okna wychodzącego na opolską ulicę i przystanek autobusowy. Na przystanku kłębił się tłum ludzi jadących rano do pracy i Waldek, stary złodziej, patrząc na nich mówił z pogardą: „Zapierdzielajta do fabryczki! Do fabryczki!”. W domyśle oczywiście było: wy tam – zapi...ć do roboty, a my panowie złodzieje, siedzimy se tu w pierdlu, jeść dają, czaj jest – czego więcej chcieć od życia?

Dlaczego właśnie ta scena przypomniała mi się po chichocie pani marszałek Witek? Bo myślę, że to ta sama pogarda dla ludzi leży u podstaw jej zachowania. Wy tam do fabryczki, a my se tu w Sejmie odczytujemy, rządzymy, kiedy mamy na to ochotę opierniczamy i chichramy się kiedy nam się zrobi wesoło. I co nam zrobicie? My tu w Sejmie, a wy – do fabryczki!

Jak dalece polscy politycy czują się bezkarni, zwolnieni z wszelkich zasad pokazało też głosowanie nad składem komisji ds. pedofilii, które tak rozbawiło panią Witek.

Jednym z głównych kandydatów na członka tejże komisji – zgłoszonym przez Konfederację i PSL był ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski kapłan znany z opozycyjnej przeszłości, szykanowany w czasach komuny przez SB, odważny ksiądz domagający się ujawnienia agentów w szeregach księży, od lat zwracający uwagę na zagrożenie kościoła przez tzw. lawendową mafię czyli lobby homoseksualne działające w szeregach kleru.

I otóż posłowie Prawa i Sprawiedliwości (przy pomocy Lewicy) odrzucili jego kandydaturę, a wybrali do komisji swoich partyjnych kolesi. Miernych, biernych, ale wiernych – bo „swoich”. Tak wygląda poszanowanie zasad przez partię, która nazywa sama siebie „prawicą”.

Oczywistą przyczyną upadku moralnego, intelektualnego i jak się okazuje także upadku dobrego wychowania polskiej „klasy politycznej” jest system wyborczy, który zapewnia posłom

nieusuwalność. Ordynacja wyborcza uniemożliwia bowiem pojedynczemu obywatelowi kandydowanie do Sejmu. Żeby zostać posłem trzeba zostać wpisanym odpowiednio wysoko na którąś z list partyjnych, co z góry wyklucza ludzi mających własne zdanie, a promuje miernoty i lizusów poszczególnych prezesów.

Dopóki ten parszywy mechanizm partyjnych wyborów nie zostanie odrzucony, stan polskiej polityki będzie się pogarszał z wyborów na wybory.

I nie ma się tu z czego śmiać – Pani Marszałek!

Autorstwo: Janusz Sanocki (poseł VIII kadencji Sejmu RP)

Źródło: NEon24.pl